

MŁAWA ❤️ KOCHAM MOJE MIASTO!



UM Mława

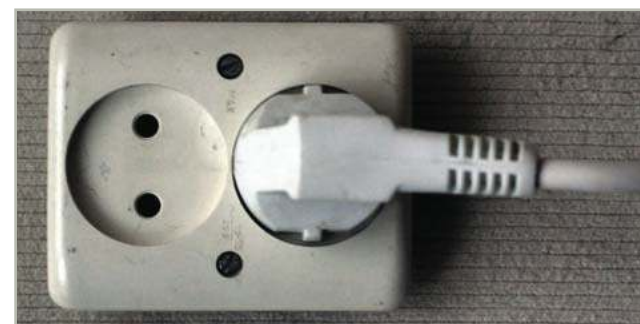
MŁAWIANIE UCZCILI BOHATERSKICH POWSTAŃCÓW

MIESZKAŃCY MŁAWY UPAMIĘTNILI 80. ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. W CZWARTEK 1 SIERPNIĄ SPOTKALI SIĘ NA WSPÓLNEJ MODLITWIE, STANĘLI NA BACZNOŚĆ W GODZINIE W, PRZEMASZEROWALI WOKÓŁ STAREGO RYNKU, OBEJRZELI ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ I WYSŁUCHALI WZRUSZAJĄCEGO KONCERTU. **S. 5**

MOŻNA JUŻ SKŁADAĆ WNIOSKI O WYPŁATĘ BONU ENERGETYCZNEGO

WIADOMOŚCI ||

S. 3



MUSIMY NADROBIĆ STRACONY CZAS

LUDZKIE LOSY ||

S. 8-9



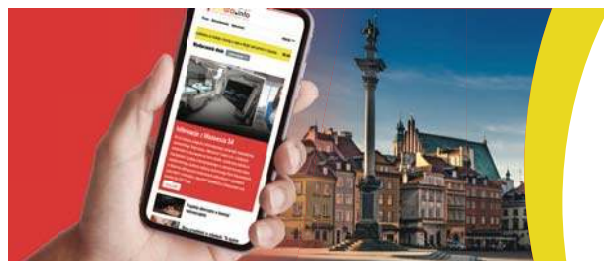
MŁAWIANIN STRACIŁ PONAD 130 TYS. ZŁOTYCH

OSZUSTWO ||

S. 6

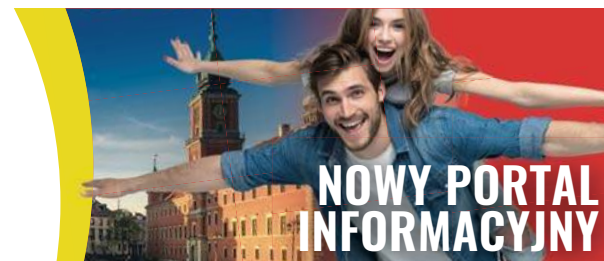


REKLAMA



wawa.info
PORTAL WARSZAWY I MAZOWSZA

**CODZIENNE
NAJNOWSZE WIADOMOŚCI**



**NOWY PORTAL
INFORMACYJNY**

40240TBP-R-K

DO SZKÓŁ WCHODZI USTAWA KAMILKA. CZY SZKOŁY W REGIONIE SĄ NA TO PRZYGOTOWANE?

Każda instytucja, z której usług korzystają dzieci, musi do 15 sierpnia wdrożyć tzw. standardy małoletnich. Mają one m.in. pomóc wcześniej dostrzegać sygnały, że dziecku może dziać się krzywda lub przed tą krzywdą ochronić.

28 lipca minął rok od uchwalenia przez Sejm nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, tzw. ustawy Kamilka.

Postowie zajęli się przygotowaniem przepisów pod presją

specjalistów zajmujących się prawami dziecka i opinii publicznej. Społeczeństwo poruszone było wtedy cierpieniem, jakiego doświadczył ośmioletni Kamil z Częstochowy, zakażony przez znęcającego się nad nim od dawna ojczyma.

Otoczenie, pomoc społeczna i wymiar sprawiedliwości nie uchroniły chłopca. Eksperti zaproponowali wtedy zmiany w prawie, które miały wzmocnić ochronę dzieci przed tego typu sytuacjami.

Według danych Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę każdego roku w Polsce stwierdza się prawie cztery tysiące przestępstw fizycznego i psychicznego znęcania się nad dziećmi według definicji z art. 207 Kodeksu karnego. Jednocześnie 41 proc. dzieci przyznaje, że doświadczyło przemocy ze strony bliskich im dorosłych, czyli zwykle ojca lub matki. Dane policji wskazują, że w 2023 r. ponad 17 tys. małoletnich doznało

przemocy domowej. W wyniku przemocy w rodzinie 611 dzieci umieszczono w ub. roku w pieczy zastępczej. Przepisy z ustawy Kamilka wdrażane są etapami. Od 15 lutego, każda placówka w której praca wiąże się z działalnością z dziećmi wymienioną w ustawie, musi przestrzegać zasad bezpiecznej rekrutacji, czyli sprawdzić nowych kandydatów w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym i pozyskać

zaświadczenie o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego.

Placówki oświatowe, opiekuńcze, wychowawcze, religijne, artystyczne, medyczne, rekreacyjne i sportowe mają czas do 15 sierpnia, aby wdrożyć wymagane przez ustawę tzw. standardy ochrony małoletnich.

— Ustawa to bardzo dobre posunięcie i dobry krok. Niestety, biorąc pod uwagę wydarzenia w ostatnich mie-

siącach, latach, które mają miejsce w Polsce, jeśli chodzi o przemoc wobec małoletnich to rzeczywiście forma tej stosowanej przemocy jest zatrważająca. Stąd też, pewnie nie bez powodu, ustawa przyjęła nazwę ustawy Kamilka, która już sama w nazwie, dość kolokwialnej wskazuje na to, że w Polsce wielokrotnie dzieje się dzieciom krzywda — mówi Ewa Kaliszuk, Senator XI kadencji.

źródło: PAP/GO: Wiktoria Podlewska

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Mieszkańcy Mławy mogą skorzystać z bezpłatnego doradztwa prawnego w następujących miejscach i godzinach: — ul. Graniczna 39 (Szkoła Podstawowa nr 4) w każdy poniedziałek w godz. 15:30-16:30 — w lokalu przy ul. Z. Padlewskiego 13, w każdą środę od godz. 15.00 do godz. 17.00. Przypominamy jednocześnie,

że ze wsparcia psychologa możemy skorzystać: — w lokalu przy ul. Mariackiej 20 - w każdy wtorek od godz. 16.00 do godz. 18.00 — w lokalu przy ul. Padlewskiego 13 - w każdy czwartek od godz. 16.00 do godz. 18.00 Aby umówić się z psychologiem na spotkanie prosimy o kontakt telefoniczny pod

numerem 23 654 56 38 w. 410/411 przy ul. 18 Stycznia 4. lok 25, bądź bezpośrednio u terapeuty. Specjaliści przyjmują w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przypominamy również, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

powołana przez Burmistrza Miasta Mława do działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu pełni swoje dyżury. Wniosek o skierowanie na obowiązkowe leczenie odwykowe może złożyć do komisji członek rodziny lub jakakol-

wiek inna osoba, organizacja lub instytucja. Dyżury członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbywają się co dwa tygodnie w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca od godziny 16.15 do godz. 18.00 w Mławie przy ul. Z. Padlewskiego 13. Kontakt z Komisją przez pracownika



Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej, w siedzibie wydziału przy ul. 18 Stycznia 4 lok. 25, bądź tel. 23 654 56 38 wew. 412.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82, e-mail: info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7, tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1, tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Mława, ul. A. Dobrowskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie

ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

Bon energetyczny, który ma zastąpić dodatek osłonowy, wprowadzono ustawą z 23 maja 2024 r. o bonie energetycznym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia cen energii elektrycznej, gazu ziemnego i ciepła systemowego. Ta nowa forma wsparcia ma złagodzić podwyżki cen energii w tym roku. Zdaniem rządu świadczenie może objąć ok. 3,5 mln gospodarstw domowych, o niższych dochodach.

Bon energetyczny – stawka podstawowa i podwyższona

Na mocy ustawy wprowadzony zostanie bon energetyczny, czyli dodatkowe świadczenie dla gospodarstw domowych, których dochody nie przekraczają 2500 zł na osobę w gospodarstwie jednoosobowym albo 1700 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu jest ustalana na podstawie dochodów osiągniętych w 2023 roku. Ustawodawca sprecyzował, że chodzi o dochód netto, np. w przypadku dochodów z pracy opodatkowanych wg skali podatkowej PIT, pomniejszony np. o koszty uzyskania przychodu, podatek, składki oraz po odliczeniu kwot alimentów świadczonych na rzecz innych osób (art. 3 ustawy).

Stawki mają być zależne od dochodów i liczby osób w gospodarstwie domo-

WNIOSKI O WYPŁATĘ BONU ENERGETYCZNEGO NALEŻY SKŁADAĆ W CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH W MŁAWIE

BON ENERGETYCZNY TO ŚWIADCZENIE PIENIĘŻNE PRZYSŁUGUJĄCE JEDNORAZOWO PO SPEŁNIENIU KRYTERIUM DOCHODOWEGO. WNIOŚKI O WYPŁATĘ BONU ENERGETYCZNEGO MOŻNA SKŁADAĆ OD 1 SIERPNIA DO 30 WRZEŚNIA W CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH W MŁAWIE.

wym. Wysokość ma przedstawiać się następująco:

300 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego;

400 zł gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób;

500 zł, jeśli składa się z 4 do 5 osób;

600 zł, jeśli składa się z co najmniej 6 osób.

Z kolei gdy główne źródło ogrzewania danego gospodarstwa domowego jest zasilane energią elektryczną i jest wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków, kwoty będą wyższe. Stawki wyglądają w tym przypadku następująco:

600 zł - gospodarstwo domowe jednoosobowe;

800 zł - jeśli składa się z 2 do 3 osób;

1000 zł - jeśli składa się z 4 do 5 osób;

1200 zł - jeśli składa się z co najmniej 6 osób.

Aby gospodarstwu domowemu została przyznana zwiększona wysokość

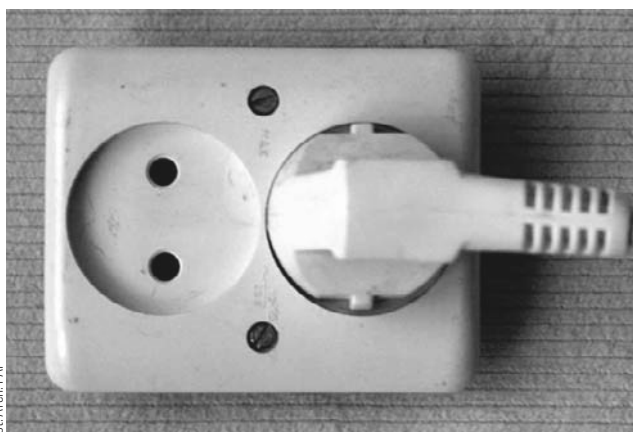


foto Arch. PAP

bonu energetycznego, to główne źródło ogrzewania gospodarstwa domowego zasilane energią elektryczną musiało zostać wpisane lub zgłoszone do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) do 1 kwietnia 2024. Nie dotyczy to nowo uruchamianych głównych źródeł ogrzewania gospodarstw domowych zasilanych energią elektryczną, ponieważ te mogą być wpisane lub zgłoszone do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) po 1

kwietnia br. (w terminie 14 dni od dnia pierwszego uruchomienia głównego źródła ogrzewania gospodarstwa domowego zasilanego energią elektryczną).

Obowiązuje zasada złotówka za złotówkę

Jednocześnie, podobnie jak przy dodatku osłonowym, obowiązywać będzie zasada tzw. złotówki za złotówkę. Oznacza to, że bon energetyczny będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota

bonu będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych bonów energetycznych będzie wynosiła 20 zł. Poniżej 20 zł kwota bonu energetycznego nie będzie wypłacana. Świadczenie jest jednorazowe.

Gdzie składać wnioski

Wnioski o wypłatę będzie można składać odpowiednio wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta, właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania w terminie od 1 sierpnia do 30 września 2024 r. W praktyce obsługą wniosków zajmą się ośrodki pomocy społecznej, lub inne instytucje, które do tej pory obsługiwały takie formy wsparcia mieszkańców.

Wniosek przez ePUAP i mObywatela

Istnieje również możliwość złożenia wniosku za pomocą środków komunikacji elektronicznej ePUAP. Jeżeli wnioskodawca będzie chciał złożyć wniosek o wypłatę bonu energetycznego za pośrednictwem Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP) jako załącznik do formularza pisma ogólnego do podmiotu publicznego, to zarówno formularz pisma ogólnego do podmiotu publicznego, jak i załącznik, muszą być podpisane podpisem zaufanym, podpisem osobistym albo kwalifikowanym podpisem elektronicznym.



WNIOŚKI O WYPŁATĘ BONU ENERGETYCZNEGO MOŻNA SKŁADAĆ OD 1 SIERPNIA DO 30 WRZEŚNIA 2024 R.

Kiedy wypłata świadczenia?

Na pracowników pomocy społecznej nałożono obowiązek weryfikacji wniosku o wypłatę bonu energetycznego, w szczególności w zakresie wpisania lub zgłoszenia głównego źródła ogrzewania danego gospodarstwa domowego zasilanego energią elektryczną do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Urząd będzie miał na to 60 dni od prawidłowego złożenia wniosku. Przyznanie bonu energetycznego nie wymaga wydania decyzji administracyjnej.

Wnioskodawca może jednorazowo wystąpić do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta o korektę wysokości przyznanego bonu energetycznego w terminie 14 dni od dnia otrzymania tego bonu. opr. jk

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 30.07.2024 r. do 28.08.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl zostaną podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykazy obejmują nw. nieruchomości: udział 87499/100278 w nieruchomości nr 4277/6, obręb 10 o pow. 0,1013 ha, poł. w Mławie przy ul. 18 Stycznia 3, nr 2794/32, obręb 10 o pow. 0,0295 ha, poł. w Mławie przy ul. Władysława Broniewskiego.

81124otbr-a-M

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 06.08.2024 r. do 05.09.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość: lokal mieszkalny nr 1 w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, położonym w Mławie przy ul. Długiej 16 wraz z udziałem w prawie własności działki nr 10-675/2 pod budynkiem.

10124otm1-a-M

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145) **Burmistrz Miasta Mława** informuje, że w dniach od 06.08.2024 r. do 05.09.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje nieruchomości:

- nr 3076/7, obręb 10 o pow. 0,0852 ha, położoną w Mławie przy ul. Rozgard.

10024otm1-a-P

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 06.08.2024 r. do 05.09.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zawierający nieruchomości nr 10-2578/61 (część), 11-291/5 (część), 10-698/47 (część), 10-698/71 (część), 10-740/39 (część).

9924otm1-a-M

CO 13. PIJANY KIEROWCA STRACIŁ AUTO

KONFISKATĄ SAMOCHODÓW ZA JAZDĘ PO ALKOHOLU MIAŁA BYĆ SKUTECZNYM NARZĘDZIEM DO WALKI Z PIJANYMI KIEROWCAMI. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE POLACY MAJĄCY SKŁONNOŚCI DO PROWADZENIA POJAZDÓW NA „PODWÓJNYM GAZIE” NIE PRZESTRASZYLI SIĘ NOWYCH PRZEPISÓW.

po 4 miesiącach od ich wprowadzenia na policyjne parkin- gi trafiło prawie 3 tys. aut, a od początku roku do końca czerwca zatrzymano 43,7 tys. pijanych kierowców. Oznacza to, że w okresie od początku marca do końca czerwca niemal co 13. kierowca zatrzymany podczas jazdy pod wpływem stracił swój pojazd.

Po pełnych 4 miesiącach od wejścia w życie przepisów umożliwiających policji konfiskatę samochodów za jazdę po alkoholu eksperci rankomat.pl sprawdzili skuteczność nowego prawa drogowego. Na podstawie danych udostępnionych przez Biuro Ruchu Drogowego oraz Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji sprawdzili, ile samochodów zostało już zatrzymanych i przeanalizowali liczbę wszystkich zatrzymań pijanych kierowców od początku roku i porównali je z analogicznym okresem w 2023 roku.

Konfiskata nie dotyczy wszystkich zatrzymań za jazdę po alkoholu – jest obligatoryjna w przypadku gdy kierowca miał we krwi 1,5 albo więcej promili alkoholu lub wtedy, gdy kierowca miał ponad 1 promil alkoholu, ale spowodował wypadek.

Kierowca może stracić samochód również w przypadku gdy spowodował wypadek, mając we krwi 0,5 promila – w tej sytuacji decyzję podejmuje sąd. Konfiskata nie grozi kierowcom

zawodowym, którzy prowadzili po pijanemu pojazd w ramach wykonywania obowiązków na rzecz pracodawcy; im też nie grozi obowiązek zapłaty równowartości pojazdu.

Policjanci skonfiskowali już: ponad 3 tys. aut

Od 14 marca do 19 lipca zatrzymano 2938 samochodów, co oznacza, że w ręce policji trafia ponad 20 samochodów dziennie. Jak to wygląda w ujęciu miesięcznym? Rekordowy pod tym względem był maj, kiedy to w ręce policji trafiło aż 755 samochodów. Choć w czerwcu nastąpił delikatny spadek (zatrzymano „tylko” 698 aut) to nie widać w statystykach wyraźnej tendencji spadkowej – ponad 600 samochodów miesięcznie to obecnie norma.

Policja zajmuje tymczasowo pojazd na 7 dni – samochód trafia na parking depozytowy. Następnie prokurator podejmuje decyzję o zabezpieczeniu, po czym sąd orzeka przepadek pojazdu na rzecz Skarbu Państwa.

Wątpliwa skuteczność nowych przepisów

W ujęciu rok do roku liczba pijanych kierowców spadła – od początku roku do końca czerwca złapano 43,7 tys. prowadzących pojazd na „podwójnym gazie” względem 47,9 tys. rok wcześniej. Niecałe 9 proc. mniej – to niewiele, biorąc pod uwagę obowiązujące od połowy marca nowe przepisy drogowe.

Patrząc przez pryzmat tylko tych miesięcy, w których obowiązywało już nowe prawo, wyraźnie widać, że

kierowcy nie wystraszyli się nowych przepisów.

W marcu zatrzymano 7,5 tys. nietrzeźwych kierowców – czyli niecałe 13 proc. mniej niż rok wcześniej. Od połowy do końca marca, czyli przez pół miesiąca obowiązywania konfiskaty, w ręce policji trafiły 282 samochody. W kwietniu na kierowni pojazdem na „podwójnym gazie” złapano 7,2 tys. kierowców – to niewiele ponad 4 proc. mniej r/r. W tym miesiącu zatrzymano już 651 pojazdów. W maju takich przypadków odnotowano 7,8 tys. (10 proc. mniej niż rok wcześniej) i rekordową konfiskatę – 775 aut zostało odebranych pijanym kierowcom. W czerwcu policja zarejestrowała 9,7 tys. takich zatrzymań (8 proc. mniej r/r) i zarekwirowała 532 auta.

Będą zmiany

Rządzący dostrzegają, że nowe prawo nie przynosi oczekiwanych efektów i zapowiadają zmiany. Według najnowszych zapowiedzi przepisy miałyby być zaostrzone i obejmować wszystkich kierowców, którzy zdecydują się na prowadzenie samochodu, niezależnie od stężenia alkoholu we krwi. Zapowiedziane są też zmiany w systemie konfiskat – jednym z pomysłów jest rezygnacja z obligatoryjności orzekania przepadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę na rzecz jego fakultatywności.

Konfiskata samochodu – kto płaci za OC?

Nowe przepisy wzbudzały wiele emocji i wątpliwości, czy system jest sprawiedliwy – konfiskowane auta mają różną wartość, co może oznaczać, że kara jest nieproporcjonalna do przewinienia. Pojawiają się również pytania o kwestie formalne związane z konfiskatą samochodu, na przykład kto pokrywa koszty OC zajętego auta.

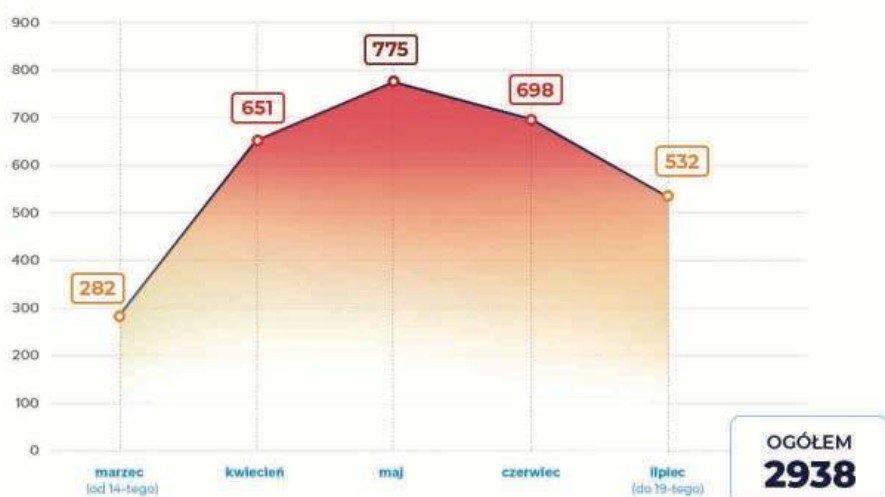
Jak informuje Komenda Główna Policji, tymczasowe zajęcie pojazdu mechanicznego nie jest przejęciem lub przeniesieniem prawa własności pojazdu mechanicznego, czyli jego zbyciem, które może nastąpić na skutek, np. umowy sprzedaży, zamiany, darowizny lub innej umowy obowiązującej do przeniesienia własności, bezpodstawnego wzbogacenia, dziedziczenia, wykonania zapisu.

Oznacza to, że obowiązek opłacenia pojazdu w tym okresie nadal spoczywa na właścicielu pojazdu.

— Prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu jest czynem niedopuszczalnym i nie ma żadnego usprawiedliwienia dla takiego kierowcy. Jeśli konfiskata samochodu wydaje się niewystarczającą karą, warto mieć świadomość, że w przypadku spowodowania wypadku polisa OC pokryje szkody wyrządzone osobom trzecim, ale nie ochroni kierowcy przed finansowymi konsekwencjami — wyjaśnia Katarzyna Gawęł, ekspertka z rankomat.pl. I dodaje: — Ubezpieczyciel będzie mógł domagać się zwrotu wszystkich poniesionych kosztów, które mogą być bardzo wysokie. Suma gwarancyjna po ogłoszonej przez rząd podwyżce dla ubezpieczenia OC wynosi ponad 1 mln euro dla szkód materialnych i niemal 7 mln euro dla szkód osobowych.

To jeszcze nie wszystko. Osoba, która spowoduje wypadek pod wpływem alkoholu, nie będzie miała prawa skorzystać z ochrony z ubezpieczenia autocasco (AC). Ubezpieczyciele w tym względzie są jednomyślni: prowadzenie auta po alkoholu jest wykluczone z zakresu ochrony takiej polisy, co powoduje, że pijany kierowca za naprawę własnego auta będzie musiał zapłacić z własnej kieszeni – o ile sąd nie zdecyduje o jego konfiskacie.

Konfiskata samochodów pod wpływem alkoholu po 4 miesiącach od zaostrzenia przepisów



Źródło: Biuro Kryminalne, Komenda Główna Policji

Liczba zatrzymanych kierowców pod wpływem alkoholu



Źródło: Biuro Kryminalne, Komenda Główna Policji

MŁAWIANIE UCZCILI BOHATERSKICH POWSTAŃCÓW

Mieszkańcy Mławy upamiętnili 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W czwartek 1 sierpnia 2024 r. spotkali się na wspólnej modlitwie, stanęli na baczność w godzinie W, przemaszerowali wokół Starego Rynku, obejrzeni odsłonięcie tablicy pamiątkowej i wysłuchali wzruszającego koncertu.



Miejskie uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele pw. Świętej Trójcy celebrowana przez Dziekana Dekanatu Mławskiego Wschodniego i Proboszcza Parafii pw. św. Stanisława BM w Mławie ks. Sławomira Krasieńskiego. W swoim kazaniu przywoływał heroiczne i poruszające epizody Po-

wstania Warszawskiego. Po wspólnej modlitwie bohaterów tego ważnego zrywu wolnościowego uczestnicy obchodów uczcili pod pomnikiem św. Jana Pawła II, gdzie stojąc na baczność, wysłuchali syren w godzinie W i zaśpiewali hymn państwowy. Następnie przeszli w marszu wokół Starego Rynku, ogląda-

jąc po drodze dwie sceny walk powstańczych w wykonaniu rekonstruktorów Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Ludności Cywilnej Mława oraz uczestnicząc w odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej powstańcom, zamontowanej z inicjatywy Związku Sybiraków w Mławie na budynku przy ul. Stary Rynek 1.

Zwieńczeniem obchodów rocznicowych był koncert „Powstać, by żyć” w kinie Kosmos Miejskiego Domu Kultury w Mławie. Orkiestra Ludwika Sarskiego – Damian Szymczak i Piotr Tomala – oraz wokalista Łukasz Jemioła i aktor Leszek Zduń słowem i muzyką przybliżyli publiczności mało znane epizody z Powstania Warszawskiego

z udziałem powstańczych małżeństw. Nie zabrakło i popularnych utworów, takich jak choćby „Warszawo ma”, „Siekiera, motyka” czy „Serce w plecaku”. Przed występem głos zabrali, oddając hołd powstańcom i dziękując mławianom za udział w uroczystościach, Poseł na Sejm RP Maria Joanna Koźlakiewicz, Monika Golubska – przedsta-

wicielka Poseł na Sejm RP Anna Ewy Cicholskiej oraz Burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski.

Organizatorami czwartkowych obchodów były Miasto Mława, Miejski Dom Kultury w Mławie, Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Ludności Cywilnej Mława i Związek Sybiraków w Mławie.

KN/WP

„CO TO ZA CYRKI?” W MŁAWIE. DUŻO ŚMIECHU I NAUKA SZTUCZEK

Piątkowy spektakl „Co to za cyrki?” przyciągnął pod mławski ratusz sporą liczbę – nie tylko najmłodszych – widzów. Tego popołudnia mogli nie tylko obejrzeć pełną humoru historię zwariowanego Listonosza, który odkrywa pasję do traktowania zwyczajnej rzeczywistości w cyrkowy, niezwykle sposób, ale też w niej zagrać!

W przedstawieniu przygotowanym przez Stowarzyszenie Teatr Ludyczny nie brakowało elementów artystycznych sztuki z nurtu

Nowego Cyrku (czyli cyrku bez zwierząt), takich jak: klaunowanie, iluzja wizualna, lewitujące szklane kule, manipulacja przedmiotami, akrobacje sce-

niczne, żonglerka odbijającymi piłkami, budowanie scenografii oraz konstrukcji z kartonów. Przedstawienie było interaktywne – główny bohater, Listo-

nosz, zapraszał na scenę widzów – zarówno dzieci, jak i dorosłych – aby wsparli go w jego zmaganiach z paczkami i odkryli razem z nim nieco magicznej cie-

kawości. Dobrej zabawy i śmiechu było co niemiara!

Na tym jednak przygody z cyrkiem nie koniec. Po spektaklu wcielający się w rolę Listonosza aktor zaprosił widzów na warsztaty cyrkowe, podczas których każdy mógł się nauczyć

sztuczek związanych z tą formą działalności artystycznej.

Zadanie było współfinansowane z budżetu Miasta Mława, a swoim patronatem objął je Burmistrz Miasta Mława.

WP, STL



REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe **CENY** | Różne wymiary | Dogodne **RATY** | Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

GARAŻE WZMOCNIŁE | MONTAŻ GRATIS | AUTOMATYKA DOBRAM

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

MŁAWIANIN STRACIŁ PONAD 130 TYS. ZŁOTYCH

NA KWOTĘ PONAD 130 TYSIĘCY ZŁOTYCH ZOSTAŁ
OSZUKANY 37-LETNI MIESZKANIEC MŁAWY. NIESTETY
UWIERZYŁ OBCYM OSOBOM, KTÓRE KOLEJNO DZWONIŁY NA
JEGO NUMER TELEFONU I PRZEDSTAWIAŁY SIĘ NAJPIERW
ZA PRACOWNIKA BANKU A NASTĘPNIE ZA PROKURATORA.



Apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności! Pracownicy banku nigdy nie żądają od klientów podania loginu, hasła do konta ani tym bardziej kodu autoryzacyjnego SMS, jak i nie polecają instalowania aplikacji, z której mogą wykonywać ruchy na koncie klienta. O wszystkich próbach wyludzenia pieniędzy

należy natychmiast informować Policję, dzwoniąc na numer alarmowy 112. Oszuści dzwonią do klientów i podszywają się pod pracowników banku. Jeśli podasz im dane logowania lub kod z narzędzia autoryzacyjnego albo zainstalujesz na ich polecenie podejrzaną oprogramowanie - stracisz pieniądze.

Ostrzegamy przed telefonami od osób, które podają się za pracowników banku, powołują się na względy bezpieczeństwa i nakładają Ci do podania poufnych danych do bankowości oraz zainstalowania na Twoim urządzeniu aplikacji do zdalnej weryfikacji.

Uważaj na wszelkie wiadomości (SMS, Messenger, WhatsApp, itp.) od nieznanymi Ci osób, podających się za kupujących na portalu sprzedażowym bądź aukcyjnym, w których jesteś proszony o kliknięcie w link i podanie danych.

W rzeczywistości to oszuści chcą zdobyć Twoje poufne dane do logowania i autoryzacji transakcji lub dane Twojej karty płatniczej.

Po raz kolejny ostrzegamy i przypominamy jak nie stać się ofiarą oszustwa:

- należy zachować zdrowy rozsądek i ostrożność – jeśli dzwoni do nas osoba, która podaje się za członka rodziny i prosi o pieniądze nie należy podejmować żadnych pochopnych decyzji;
- jeśli chodzi o członka rodziny, zadzwoń do niego i dowiedz się, czy faktycznie potrzebuje twojej pomocy. Opowiedz osobie bliskiej o zaistniałym zdarzeniu;
- nigdy nie udzielaj przez telefon informacji, jaką ilość pieniędzy posiadasz w domu czy na koncie bankowym;
- nigdy na czyjeś zlecenie nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów, nie zakładaj kont w banku, nie zaciągaj kredytów i nie ujawniaj swoich danych osobowych, numerów PIN, haseł;
- nie ulegaj presji, jaką wywiera telefoniczny rozmówca;
- poinformuj Policję! Każdą próbę wyludzenia pieniędzy można zgłaszać w dowolnej jednostce lub dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

Pamiętaj!

Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem.

Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach, „akcjach policyjnych”.

Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że dzwoni oszust. **podkom. Aneta Prusik, jk**



PAMIĘTAJMY
O ZACHOWANIU
OSTROŻNOŚCI
I DUŻEJ DOZY
NIEUFNOŚCI,
KIEDY OTRZYMAMY
TELEFON Z PROŚBĄ
O PRZEKAZANIE
PIENIĘDZY, DANYCH
DO NASZEGO KONTA,
BĄDŹ KODÓW
DO SZYBKIEJ
PŁATNOŚCI.
W TAKICH
PRZYPADKACH
MOŻEMY BYĆ
NIEMAL PEWNI,
ŻE MAMY
DO CZYNIECIA
Z PRÓBĄ OSZUSTWA.
ROZMAWIAJMY
TAKŻE NA
POWYŻSZE
TEMATY Z NASZYMI
BLISKIMI,
ABY DOKŁADNIE
WIEDZIELI W JAKI
SPOSÓB MAJĄ SIĘ
ZACHOWAĆ, KIEDY
ZADZWONI DO NICH
„TELEFON”.

GARNIZON MAZOWIECKI WZBOGACIŁ SIĘ O 63 POLICJANTÓW

W szeregi mazowieckiej Policji w lipcu wstąpiło 63 policjantów, w tym 15 kobiet. Część funkcjonariuszy złożyło ślubowanie w czasie centralnych obchodów Święta Policji w Warszawie, natomiast pozostali w swoich macierzystych jednostkach. Dla nowo przyjętych stróżów prawa to początek niezwykle policyjnej misji, podczas której nawet z narażeniem życia poświęcać się będą społeczeństwu. Kolejni mundurowi już we wrześniu.

W mijającym miesiącu w garnizonie mazowieckim przyjęcia do służby miały miejsce 1 oraz 8 lipca. W pierwszym terminie przyjęto 52 osoby, w tym 12 kobiet. Wśród nich 3 osoby to funkcjonariusze ponownie przyjęci do służby. Mundurowi złożyli ślubowanie przed Komendantem Głównym Policji nadinsp. Markiem Boroniem podczas centralnych obchodów Święta Policji na placu Zamkowym w Warszawie. Natomiast 8 lipca szeregi mazowieckiej Policji zasilili

11 funkcjonariuszy, w tym 3 kobiety. Rotę ślubowania wypowiedzieli w swoich macierzystych jednostkach. Wśród przyjętych jedna osoba to były policjant, który ponownie wstąpił do służby. Łącznie w lipcu w szeregi garnizonu mazowieckiego wstąpiło 63 policjantów, w tym 15 kobiet. Po ukończeniu kursu podstawowego, gdzie poznają tajniki służby, czeka ich proces adaptacyjny i wreszcie służba w wybranej przez siebie jednostce. Odpowiednio wyszkoleni i przygotowani do

zapewniania bezpieczeństwa, będą stawiać czoła wielu wyzwaniom, a także podawać pomocną dłoń osobom potrzebującym. Przyjęci funkcjonariusze służbę pełnić będą w 20 jednostkach garnizonu mazowieckiego oraz w Oddziale Prewencji Policji w Radomiu i w Płocku, a także w Samodzielnym Pododdziale Prewencji Policji w Ostrołęce. W 2024 roku planowane są kolejne przyjęcia do Policji: 9 września, 30 października i 30 grudnia. Mazowiecka Policja



cały czas rekrutuje i zaprasza w swoje szeregi. Wszystkie informacje dostępne są tutaj.

Zapraszamy wszystkich chętnych do składania podań.

Zespół Prasowy KWP zs. w Radomiu

W Mławie na ul. Szeńskiej policjanci ruchu drogowego z mławskiej komendy należący do mazowieckiej grupy SPEED, zatrzymali do kontroli drogowej kierującą osobowym renault. 39-letnia mieszkanka pow. mławskiego znacznie przekroczył dopuszczalną w terenie zabudowanym prędkość. W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, jechała z prędkością z 103km/h. Tym samym 39-latką przekroczyła dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 53 km/h. Za popełnione wykroczenie, kobieta straciła uprawnienia do kierowania pojazdami na okres 3 miesięcy, została ukarana mandatem w wysokości 1 500 złotych i 13 punktami karnymi. Główną przyczyną wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym, zwiny kierujących, jest niedostosowanie

JECHAŁA OSOBÓWKĄ W OBSZARZE ZABUDOWANYM Z PRĘDKOŚCIĄ 103 KM/H. ZATRZYMALI JĄ POLICJANCI Z MŁAWSKIEJ GRUPY SPEED

NADMIERNA PRĘDKOŚĆ, TO WCIĄŻ JEDNA Z GŁÓWNYCH PRZYCZYN ZDARZEŃ DROGOWYCH, RÓWNIEŻ TYCH TRAGICZNYCH W SKUTKACH. DLATEGO NIE MA TARYFY ULGOWEJ DLA KIEROWCÓW, KTÓRZY NIE STOSUJĄ SIĘ DO OGRANICZEŃ PRĘDKOŚCI. POLICJANCI Z MŁAWSKIEJ DROGÓWKI NALEŻĄCY DO GRUPY SPEED ZATRZYMALI KIERującą RENAULT, KTÓRA PRZY OGRANICZENIU DO 50 KM/H, JECHAŁA W OBSZARZE ZABUDOWANYM Z PRĘDKOŚCIĄ 103 KM/H. KOBIETA STRACIŁ PRAWO JAZDY NA 3 MIESIĄCE, OTRZYMAŁA WYSOKI MANDAT I PUNKTY KARNE.

prędkości do warunków ruchu. Niezgodne z prawem zachowania zagrażają nie

tylko kierującym i ich pasażerom, ale również pozostałym uczestnikom ruchu

nawet nieznaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości, zmniejsza szanse jego przeżycia. Pamiętajmy, że za każdym wypadkiem, zwłaszcza tym, gdzie ginie człowiek, kryje się niewyobrażalna tragedia ludzka, która dotyka zarówno bliskich zmarłego, jak i sprawcy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Ponadto powinien wziąć pod uwagę również inne czynniki m.in.: umiejętności i doświadczenie w kierowaniu pojazdami, stres, zmęczenie, zażywane leki. Należy również pamiętać, że wraz ze wzrostem prę-

GŁÓWNA PRZYCYNĄ WYPADKÓW DROGOWYCH ZE SKUTKIEM ŚMIERTELNYM, Z WINY KIERUJĄCYCH, JEST NIEDOSTOSOWANIE PRĘDKOŚCI DO WARUNKÓW RUCHU.

kości, w sytuacji nagłego zagrożenia, panowanie nad pojazdem staje się coraz trudniejsze. Kierujący, którzy nie będą stosować się do ograniczeń prędkości muszą liczyć się z konsekwencjami prawnymi. podkom. Aneta Prusik, jk

MŁAWSCY POLICJANCI ZATRZYMALI NIETRZEŻWEGO 43-LATKA

Mławscy policjanci grupy SPEED prowadzą wzmożone kontrole prędkości na drogach naszego powiatu. Kolejny dzień i kolejny zatrzymany nietrzeźwy kierujący, którym tym razem okazał się 43-letni mieszkaniec pow. mławskiego. Mężczyzna nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. W czwartek (01.08) policjanci mławskiej drogówki podczas nadzoru nad ruchem w Szeńsku zauważyli kierującego skodą, który nie korzystał z pasów bezpieczeństwa. Po zatrzymaniu do kontroli kierującym okazał się być 43 letni mieszkaniec pow. mławskiego, który nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Ponadto policjanci wyczuli od niego



Fot. KPP w Mławie

silną woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 2,5 promila alkoholu. Za popełnione wykroczenia wobec mężczyzny zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji. Policja apeluje o rozsądek i wyobraźnię na drodze. Brak wura i brak odpowiedzialności

za bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego mogą doprowadzić do tragedii. Policja zachęca także do korzystania z bezpłatnej aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, za pośrednictwem której można zgłaszać m.in. zagrożenie w kategorii - przekraczania dozwolonej prędkości.

podkom. Aneta Prusik

REKLAMA

komunikat

Mława, 31.07.2024 r.

GPP:6840.7.2023.EW

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu pisemnym nieograniczonym BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

ogłasza pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów m. Mławy nr nr 185/3, 185/13, 185/15, obręb 10 o łącznej pow. 0,1400 ha. Działki przeznaczone są do sprzedaży łącznie i łącznie posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej – ul. Wiejskiej.

Nieruchomość jest położona na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla działek nr nr 185/3, 185/13 Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą nr PL1M/00029844/9, dla działki nr 185/15 Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą nr PL1M/00057372/4.

Przez nieruchomości przebiegają urządzenia infrastruktury technicznej. Szczegółowy opis urządzeń oraz ograniczeń i zobowiązań w związku ze sprzedażą ww. nieruchomości został umieszczony w ogłoszeniu o przetargu.

Ewentualna przebudowa kolidujących urządzeń uzbrojenia technicznego terenu oraz wyznaczenie punktów granicznych nastąpi na koszt nabywcy.

Cena wywoławcza: **221 000,00 zł (słownie złotych: dwieście dwadzieścia jeden tysięcy 00/100)**
Wadium: **22 100,00 zł (słownie złotych: dwadzieścia dwa tysiące sto 00/100)**

Sprzedaż działki nr 185/15 oraz części działki nr 185/13 o łącznej powierzchni 0,0092 ha podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%, sprzedaż działki nr 185/3 oraz części działki nr 185/13 o łącznej powierzchni 0,1308 ha korzysta ze zwolnienia na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy o VAT.

Pisemne oferty należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, w terminie do dnia **06.09.2024 r.** w zamkniętych kopertach zaadresowanych: Burmistrz Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19 i opatrzonych napisem: „Pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości nr nr 185/3, 185/13, 185/15 – ul. Wiejska”. **Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 10 września 2024 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, dawna sala ślubów.** Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława w Biuletynie Informacji Publicznej: **www.mlawa.pl**.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. Stary Rynek 19, pok. 14, tel. 23 654 32 53 wew. 401.

REKLAMA

Wykaz lokali użytkowych położonych w Konopkach przeznaczonych do najmu							
Lp.	Nr działki	Powierzchnia lokalu w m²	Nr księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Wysokość czynszu w złotych	Termin płatności
1.	156	20 m²	PL1M/00043107/5	Konopki ul. Kredytowa 4 – budynek gospodarczy	Teren przeznaczony pod tereny zabudowy usługowej - 4U	58,60 zł + 23% VAT 72,08 zł	Co miesiąc – 14 dni po otrzymaniu faktury

10224otm1-a-M

9824otm1-a -P

Rodzeństwo trafiło do domu dziecka. Niestety nikt nie chciał adoptować sześciorga dzieci, więc maluchy trafiły do różnych domów

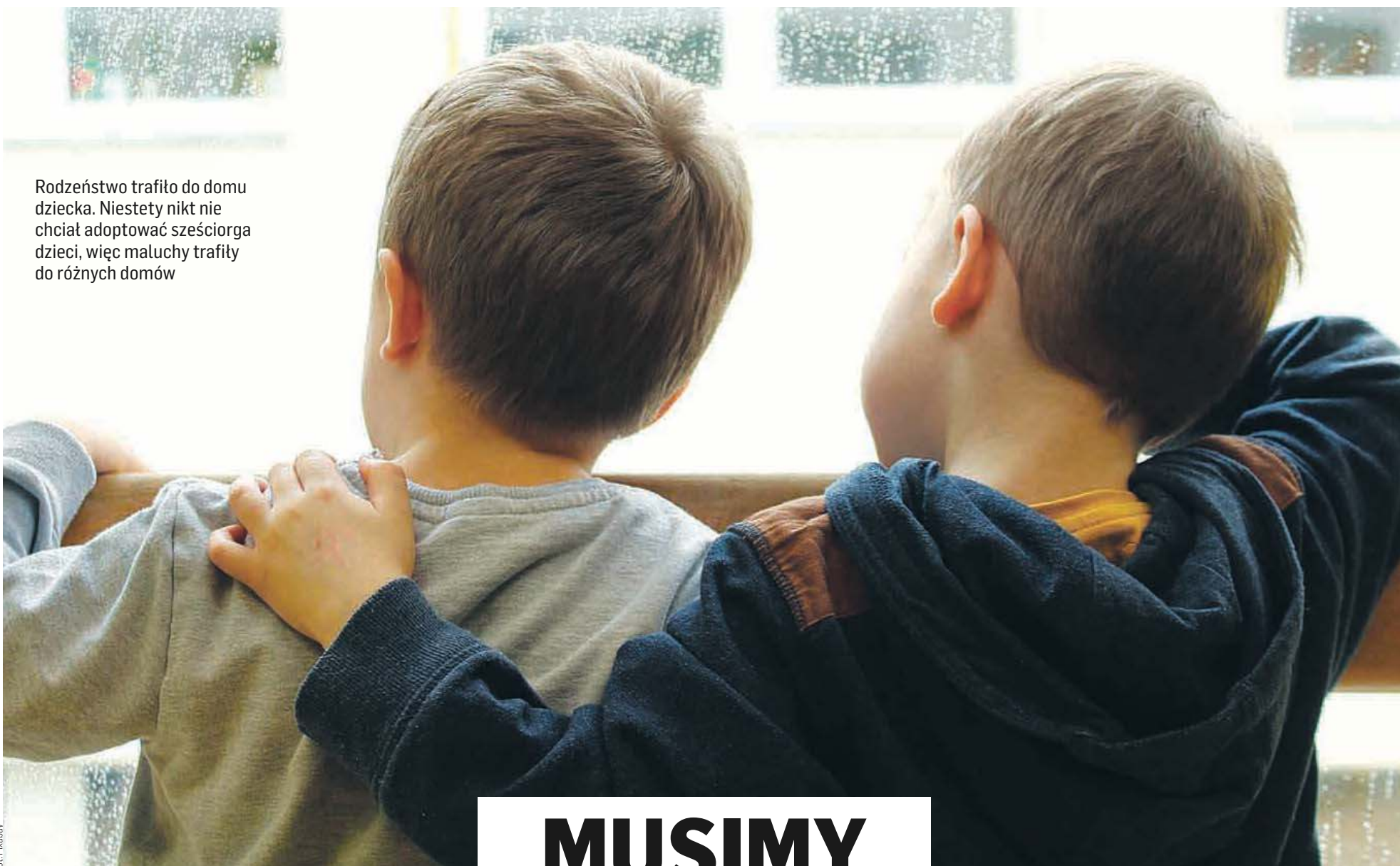


foto: Pixabay

MUSIMY NADROBIĆ STRACONY CZAS

O powieści o adoptowanych dzieciach kończą się zwykle słowami: „mają rodzinę” i będą żyć długo i szczęśliwie. W prawdziwym życiu dopiero tutaj wszystko się zaczyna. Nie każde dziecko „odnajduje się” w nowej rodzinie, nie każde potrafi się pogodzić, że biologiczni rodzice je oddali... Kiedy dorastają, szukają swoich korzeni, biologicznych rodziców, rodzeństwa. Zgodnie z polskim prawem adoptowane jako niemowlę dziecko nie może poznać swoich korzeni, dopóki nie skończy 18 lat. Nie zawsze udaje się odnaleźć bliskich, nie zawsze też spotkanie kończy się szczęśliwie. Są jednak dzieci, w których pragnienie poznania swojego rodzeństwa jest bardzo silne. Takie historie zdarzają się rzadko, jednak się zdarzają. Jedną z nich jest spotkanie siódemki rodzeństwa

oddanych przez rodziców. Najstarsze z dzieci ma 43 lata, a najmłodsze – 27. Spotkali się wszyscy po raz pierwszy niedawno... Szukali się przez wiele lat. Rozdzieleni – część przebywała w domu dziecka, część została adoptowana, a najmłodsze dziecko prosto ze szpitala trafiło do rodziny adopcyjnej.

Wyrwani z koszmaru

Mieszkali w niewielkiej wsi, w starym, zrujnowanym domu po babci. Nie był to jednak dom, o którym marzą dzieci. Często brakowało w nim na „chleb” i podstawowe potrzeby. Rodzice często „zapominali” o tym, że w domu są dzieci i trzeba o nie dbać. Ważniejszy był alkohol niż rodzina. Dzieci chodziły brudne i głodne, czasem nie miały nawet co na siebie założyć. Zdarzało się, że sąsiedzi przynosili im jedzenie, jakąś odzież i obuwie.

SIÓDEMKA RODZEŃSTWA ODDANA, ROZDZIELONA. TRZECH CHŁOPCÓW I CZTERY DZIEWCZYNKI. BIOLOGICZNI RODZICE ZGOTOWALI IM KOSZMARNE DZIECIŃSTWO. DOM DZIECKA I ADOPCJE POZWOLIŁY IM NA NORMALNE, SZCZĘŚLIWE ŻYCIE. PRZEZ OKOŁO 30 LAT NIE MIELI ZE SOBĄ KONTAKTU. MIESIĄC TEMU SPOTKALI SIĘ I ZAMIERZAJĄ NADROBIĆ STRACONY CZAS. — PRZEGADALIŚMY I PRZEPLAKALIŚMY WIELE GODZIN, I CIĄGLE NAM MAŁO — ZAPEWNIJĄ.

— Nasz dom często odwiedzały „panie z opieki”, jednak rodzice nic sobie z tych wizyt nie robili — opowiada rodzeństwo. — Pamiętamy, że jak byli pijani, to nie otwierali drzwi nikomu. Chyba że się awanturowali, to wtedy mama dzwoniła na policję. Przyjeżdżali, spisywali i odjeżdżali. A my skulone w kącie cichutko popłakiwałyśmy ze strachu... i często z głodu — wspominają.

W końcu Sąd Rodzinny zdecydował o ich odebraniu. Szóstka dzieci w wieku 9, 8, 6, 4, 3 i 2 lat została umieszczona w placówce. W domu dziecka był spokój, jedzenie i namiastka normalnego życia. Choć w skrytości każde z nich marzyło, żeby mieszkać w domu z rodzicami, być kochanym i bezpiecznym.

Krzysiek i Ania

Dwójka najstarszych dzieci: 9-letni Krzysiek

i 8-letnia Ania opiekowali się młodszym rodzeństwem.

— W domu to my szykowaaliśmy jedzenie, ubieraliśmy i opiekowaliśmy się rodzeństwem — wspominają. — Krzysiek potrafił przynieść drzewa i napalić w kuchni, żeby było ciepło i żebym mogła coś ugotować. Ja karmiłam młodszego dzieci, robiłam kanapki, czasem jakąś zupę ugotowałam. Pralałam i sprzątałam dom na tyle, ile umiałam. Nie było łatwo, ale jakoś sobie pomagaliśmy. Ucieszyliśmy się, kiedy zabrano nas do domu dziecka. Tu mogliśmy spokojnie się uczyć, nie brakowało jedzenia i nie było awantur.

Niestety, żadna rodzina nie zdecydowała się na adopcję sześciorga dzieci. Dwie rodziny adoptowały po dwójce młodszych dzieci. Krzysiek i Ania byli „za starzy” i do pełnoletności przebywali w placówce. Po

ukończeniu szkół zawodowych rodzeństwo podjęło pracę i się usamodzielniało. Ania wyszła za mąż i jest szczęśliwą żoną i mamą dwóch synów. Krzysztof też się ożenił i ma trójkę dzieci: dwie córki i syna.

— Nigdy nie zapomnieliśmy, że mamy rodzeństwo. Tęskniliśmy i marzyliśmy, że pewnego dnia ich odnajdziemy — mówi zgodnie. — U rodziców byliśmy kilka razy. Nic się u nich nie zmieniło, dalej piją. Podczas jednej z wizyt matka powiedziała, że po naszym odebraniu urodziła jeszcze jedno dziecko — dziewczynkę i że oddała ją od razu w szpitalu. Nie wiedziała ani kto ją adoptował, ani nawet jak ma na imię. Znała tylko datę jej urodzenia... Każde święta spędzamy razem z naszymi rodzinami i zawsze przy świątecznym stole powracał temat odnalezienia rodzeństwa.

Grzesiek i Karol

Chłopcy trafili do dobrej rodziny, która posiadała gospodarstwo rolne. Dziś obaj są rolnikami. Mają swoje rodziny. Grzesiek wybudował dom, ma wspaniałą żonę i dwie córki. Młodszy Karol się ożenił, ma syna i mieszka z rodzicami adopcyjnymi.

— Niewiele pamiętamy z rodzinnego domu; trochę z domu dziecka — opowiadają. — Mamy wspaniałych rodziców, którzy pokochali nas i wychowali na dobrych ludzi. Powiedzieli nam o adopcji, jednak nie szukaliśmy kontaktu do rodziców biologicznych, bo skoro nas oddali, to chyba nie chcieli nas mieć. Wiedzieliśmy, że mamy rodzeństwo, jednak jak człowiek jest młody, to żyje szybko i ciągle brakuje mu czasu. Dopiero jak założyliśmy swoje rodziny, to pomyśleliśmy, że fajnie byłoby spotkać pozostałe rodzeństwo, dowiedzieć się, co u nich słychać. Jakies trzy lata temu odnaleźliśmy najstarszego brata, on miał kontakt z siostrą... Po tylu latach się spotkaliśmy i nikt nie krył wzruszenia. Opowieściom nie było końca. Od tej pory się spotykamy i dzwonimy



— TEGO NIE
DA SIĘ OPISAĆ
SŁOWAMI.
TO NASZE
SPOTKANIE BYŁO
PEŁNE EMOCJI,
NIEDOWIERZANIA
I WZRUSZEŃ
— OPOWIADA
RODZEŃSTWO.
— NIEŁATWO
BYŁO NAS
WSZYSTKICH
ZEBRAĆ
W JEDNYM
MIEJSCU
O JEDNEJ PORZE,
ALE SIĘ UDAŁO!
ROZMAWIALIŚMY
ZE SOBĄ,
JAKBYŚMY
NIGDY SIĘ NIE
ROZSTAWALI.
JEST TAKIE
PODOBIEŃSTWO
MIĘDZY NAMI,
NAWET NASZE
DZIECI SĄ
PODOBNE...
PRZEGADALIŚMY
I PRZEPŁAKA-
LIŚMY WIELE
GODZIN, I CIĄGŁE
NAM MAŁO.

do siebie regularnie. Razem też zaczęliśmy szukać pozostałej trójki rodzeństwa.

Monika i Alicja

Dziewczyny było trudno znaleźć. Po adopcji wyjechały wraz z rodzicami do Niemiec. Były małe i niewiele pamiętały. Adopcyjni rodzice podczas przeprowadzki zagubili dokumenty.

— Wiedzieliśmy, że byliśmy w domu dziecka i że mamy jakieś rodzeństwo, ale nie wiedzieliśmy, ile nas było — opowiadają. — Jakies trzy lata po adopcji rodzice zdecydowali o wyjeździe do pracy do Niemiec. Pojechaliśmy całą rodziną. Tam chodziliśmy do szkoły, tam spędziliśmy młodość. Nasze dzieciństwo i późniejsze życie było cudowne. Mamy kochających rodziców i dziadków. Nikt nigdy nie dał nam odczuć, że jesteśmy adoptowane, gorsze. Rodzice nawet teraz, gdy jesteśmy dorosłe, martwią się o nas i ciągle dzwonią.

Monika ma swoją rodzinę. Mąż pochodzi również z Polski, jednak mieszkają w Niemczech. Mają 4-letnią córkę. Natomiast Alicja mieszka od dwóch lat w Polsce ze swoim narzeczonym. To on, a raczej miłość, sprawiła, że wróciła do kraju.

— To Alicja rozpoczęła poszukiwania naszych korzeni — mówi Monika. — Czasem o tym rozmawialiśmy, że chcielibyśmy poznać rodziców biologicznych i zadać im pytanie „dlaczego nas oddali”. Marzyliśmy też, że może uda nam się odnaleźć jeszcze kogoś z rodziny, może brata czy siostrę... Nie spodziewaliśmy się, że jest nas tak dużo!

Dzięki ogłoszeniom pozostałego rodzeństwa na różnych portalach społecznościowych dziewczyny znalazły swoje starze rodzeństwo.

Karolina

Karolina ma już 27 lat. Samotnie wychowuje 2-letniego synka. Pomagają jej adopcyjni rodzi-

ce. Zawsze chciała poznać swoją mamę biologiczną i rodzeństwo.

— Marzyłam, że jestem przez nią kochana i że zły los sprawił, że musiała mnie oddać. I wiedziałam, że będę jej szukać — mówi Karolina.

Matka zrzekła się jej w szpitalu. Rodzina, która ją adoptowała, wiedziała tylko tyle, że kobieta była młoda i nie chciała zabrać dziecka. Rodzice Karoliny nie mogli mieć dzieci, a bardzo ich pragnęli. Kiedy opowiedzieli córce o adopcji, zapewniali, że „choć nie jest z ich krwi, to jest z ich serc”.

— Miałam momenty, że było mi z tym ciężko — wspomina. — Czasami pytałam rodziców, czy wiedzą coś o mojej biologicznej mamie. Wtedy widziałam łzy, ale nie wzruszenia, tylko zakłopotania. Nie wiedzieli nic. Zgodnie z polskim prawem rodzina adopcyjna nie wie nic o biologicznej, a biologiczna — o adopcyjnej.

Kiedy Karolina skończyła 18 lat, zaczęła szukać. Dowiedziała się, że została przysposobiona za pośrednictwem ośrodka adopcyjnego.

— Nie mówiąc nic nikomu, po prostu pojechałam do szpitala, potem do ośrodka — opowiada. — Nie było tak, jak sobie wyobrażałam. Dyrektor zaprosił mnie do gabinetu, wyjął dokumenty. Fakty, daty...

Okazało się, że ma siostrę starszego rodzeństwa. Matka miała 34 lata, jak ją oddała. Do domu wracała w szoku. Przez kilka dni nie potrafiła sobie tego poukładać... W końcu zdecydowała się na rozmowę z rodzicami. Nie było łatwo, ale pomogli jej. Obiecali pomóc w poszukiwaniach. Nic nie wiedzieli, że gdzieś ich córka ma rodzeństwo.

— Już nie zależało mi na odnalezieniu biologicznej matki, ale na rodzeństwie — opowiada. — Tyle lat zazdrościłam koleżankom, że mają rodzeństwo, a teraz się dowiedziałam, że nie jestem sama. Ta myśl dodała mi skrzydeł.

Cieszyłam się bardzo, że mam siostry i braci. Przysięgłam sobie, że ich odnajdę!

Odnaleźli się

Nie było łatwo, ale się udało! Kiedy starsze rodzeństwo odnalazło najmłodszą siostrę Karolinę, radości nie było końca.

— Początkowo nie wiedzieliśmy, czy Karolina zdaje sobie sprawę, że jest adoptowana. Ale już po chwili rozmowy wiedzieliśmy, że cieszy się tak jak my, że się odnaleźliśmy — opowiada Ania. — Wzruszenie odebrało mi mowę, łzy płynęły po twarzy. Tak bardzo marzyłam o tej chwili, tak chciałam spotkać się z rodzeństwem, na własne oczy się przekonać, że pomimo koszmaru dzieciństwa jesteśmy szczęśliwi. Spełniło się nasze największe marzenie, spotkaliśmy się! Od teraz będziemy się wspierać i kochać. Wspaniale jest mieć rodzeństwo!

Niezwykłe spotkanie

Teraz spotykają się regularnie i często do siebie dzwonią. Postanowili, że odbudują relacje, które los niespodziewanie zerwał wiele lat temu. Niedługo po nawiązaniu kontaktu rodzeństwo się spotkało. Ich ponowne zejście dostarczyło wielu emocji, rodzeństwo na przemian śmiało się i płakało, opowiadając sobie historie ze swojego życia. Poznali też małżonków i dzieci swojego rodzeństwa. W spotkaniu uczestniczyło prawie 30 osób.

— Tego nie da się opisać słowami. To nasze spotkanie było pełne emocji, niedowierzenia i wzruszeń — opowiada rodzeństwo. — Niełatwo było nas wszystkich zebrać w jednym miejscu o jednej porze, ale się udało! Rozmawialiśmy ze sobą, jakbyśmy nigdy się nie rozstawali. Jest takie podobieństwo między nami, nawet nasze dzieci są podobne... Przegadaliśmy i przepłakaliśmy wiele godzin, i ciągle nam mało.

Od spotkania rodzeństwo pozostaje ze sobą

w stałym kontakcie. Nie ukrywają przed swoimi dziećmi i bliskimi tej historii. Tłumaczą im, że mają więcej niż jedną rodzinę. W tym przypadku „więcej” na pewno przekłada się na więcej miłości i szczęścia!

— Chcemy spotkać się przy wigilijnym stole razem — mówią. — To będzie najliczniejsza i najpiękniejsza wigilia... Wigilijny cud. Będą też nasi adopcyjni rodzice, małżonkowie i dzieci. Musimy koniecznie nadrobić stracony czas...

Joanna Karzyńska

Podzielcie się z nami swoimi pasjami lub rodzinnymi historiami. Wszyscy mamy jakieś pasje i zainteresowania. Jedni są miłośnikami dawnej motoryzacji czy numizmatyki, jeszcze inni — animacji komputerowych czy meteorologii. Są też artystyczne osobowości i tacy, którzy pasjonują się uzbrojeniem z czasów II wojny światowej. Pani Krystyna pisze wiersze, pani Daria piecze artystyczne torty, pan Robert od wielu lat oddaje krew, natomiast pan Janusz pasjonuje się fotografią. Pisaliśmy już o wielu osobach, które mają ciekawe pasje. Chcielibyśmy napisać o kolejnych. Chętnie napiszemy też o Waszych rodzinnych historiach, wspomnieniach. Pochwalcie się swoimi wspaniałymi rodzicami lub dziećmi. A może Wy też szukacie swojego rodzeństwa lub przyjaciół? Napiszcie do nas, opowiedzcie o swoich zainteresowaniach, ciekawych historiach rodzinnych, problemach, zmaganiach z przeciwnościami losu. Dzielcie się z nami swoimi radościami i smutkami, a my zaprezentujemy je na łamach naszej gazety. Zachęcamy do nadsyłania maili i kontaktów pod adres: j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Zdużej chmury mały deszcz – tak mówią jedni o przyjętym w ubiegłym tygodniu przez Sejm obywatelskim projekcie ustawy o rencie wdowiej. Inni, że lepszy rydz niż nic. Ale też tak krawiec kraje, jak materii staje. I tak dokładnie ma się sytuacja z rentami wdowimi. W tym tygodniu ustawą zajmie się Senat, a potem – jeśli nie będzie poprawek – trafi na biurko prezydenta.

O wprowadzeniu rent wdowich mówiło się od dawna, bo to wielka tragedia, kiedy umiera mąż czy żona, a potem – jakby jeszcze było mało tego nieszcześcia – często pojawiają się kłopoty finansowe. Bo nagle w budżecie domowym jest tylko jedna emerytura, a wydatki nie zmalały, wręcz przeciwnie: za sprawą inflacji rosną.

Obecnie przepisy pozwalają korzystać ze świadczenia po zmarłym współmałżonku, ale w ograniczonym stopniu. Wdowa czy wdowiec mają prawo do renty rodzinnej. Ta w tym przypadku wynosi 85 proc. emerytury zmarłego współmałżonka. Jednak osiągając wiek emerytalny, musimy wybrać, czy chcemy dostawać swoją emeryturę, czy też korzystniejsze będzie dla nas pobieranie 85 proc. świadczenia po zmarłym współmałżonku.



Fot. archiwum

Zwykle to kobiety dostają renty rodzinne, bo żyją o ok. 8 lat dłużej niż mężczyźni i mają niższe emerytury niż mężczyźni. Powodów tego jest kilka – wiele razy już o tym pisaliśmy – a efekt tego jest taki, że średnio emerytury kobiet w Polsce są niższe o ok. 1000 zł niż mężczyzn.

Niższy limit

Zmienił się też limit górnego świadczenia i teraz maksymalnie renta wdowa ma wynosić trzykrotność minimalnej emerytury (obecnie 1780,96 zł brutto),

czyli ok. 5,3 tys. zł brutto. Jednak co roku w marcu jest waloryzacja świadczeń, a więc rośnie też minimalna emerytura. Jednak w przyszłym roku ten skok będzie niewielki, bo według założeń waloryzacja ma wynieść tylko 6,78 proc., podczas gdy w tym roku było to 12,12 proc.

Kiedy ruszy wypłata świadczenia? Otóż wniośki o wypłatę świadczenia będzie można składać od 1 stycznia 2025 roku, ale sama wypłata świadczeń rozpocznie się od 1 lipca 2025 roku. Chodzi o to,

aby ZUS, KRUS, ale też inne organy emerytalno-rentowe miały czas przygotować się do wypłaty nowych świadczeń.

Sukces, ale...

Choć renta wdowia będzie niższa, niż pierwotnie zakładał to projekt obywatelski, to jednak staje się faktem i jest to na pewno duży sukces Lewicy.

— Nasz projekt poparło bardzo dużo osób — mówi Małgorzata Matuszewska-Boruc, członkini zarządu okręgu warmińsko-mazurskiego Partii Razem.

RENTA WDOWIA MOCNO OKROJONA

MAŁO KTO WIERZYŁ, ŻE SIĘ UDA, ALE NA OSTATNIM PRZED WAKACJAMI POSIEDZENIU SEJMU PRZYJĄŁ OBYWATELSKI PROJEKT DOTYCZĄCY WPROWADZENIA WDOWICH RENT. TO DOBRA WIADOMOŚĆ DLA DWÓCH MILIONÓW EMERYTÓW, ALE JEST TEŻ ZŁA, BO ŚWIADCZENIE BĘDZIE SKĄPE.

— Cieszę się, że będzie renta wdowia, że udało się doprowadzić do jej uchwalenia, ale miało być troszeczkę inaczej. Te 15 proc. oznacza, że niektórzy dostaną tylko po sto parę złotych. Jest to jednak mało. Stąd pewien niedosyt. Ale trzeba podkreślić, że coś jednak jest. Może w przyszłości przy dobrej koniunkturze uda się jakoś te wskaźniki podnieść.

— Projekt miał poparcie całego rządu, dzięki temu był projektem kompromisowym — podkreśla poseł

Nowej Lewicy Marcin Kulasek, wiceminister aktywów państwowych. — PiS nie ma jednak prawa krytykować zmian w projekcie. Mieli 8 lat na wprowadzenie renty wdowiej. Nie zrobili tego. Gdyby nie rządy PiS, to renta wdowia od początku byłaby w pełnym wymiarze. Zaczynamy od 15 proc., potem 25, potem być może więcej. To zawsze jednak będzie 500, 700 czy 900 zł więcej na życie. Co miesiąc. Nie, jak za PiS-u, raz na rok przed wyborami.

Andrzej Mielnicki

NA RUDZIE BĘDZIE MOŻNA SIĘ KĄPAĆ DO KOŃCA SIERPNIA!

Dzięki staraniom Burmistrza Miasta Mława Piotra Jankowskiego oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie, w zalewie Ruda będzie można kąpać się przez niemal kolejny miesiąc. Od 3 do 31 sierpnia będzie dostępne dla amatorów odpoczynku w wodzie miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpiei nad zalewem Ruda 1.

Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Piotra Jankowskiego, Miasto Mława podjęło starania o to, by w zalewie można było się kąpać nie tylko w lipcu, ale też przez kolejny miesiąc wakacji.

Najpierw Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie uzyskał w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Warszawie – Nadzorze Wodnym w Mławie zaświadczenie o niewnoszeniu sprzeciwu wobec zgłoszenia wodno-

prawnego z 10 lipca 2024 r. dotyczącego wykonania kąpieliska lub wyznaczenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpiei, a następnie – 12 lipca br. – wystąpił do Urzędu Gminy Iłowo-Osada o wyrażenie zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpiei. Po uzyskaniu przez ten ostatni pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Działdowie (postanowienie z 24 lipca 2024 r.) oraz



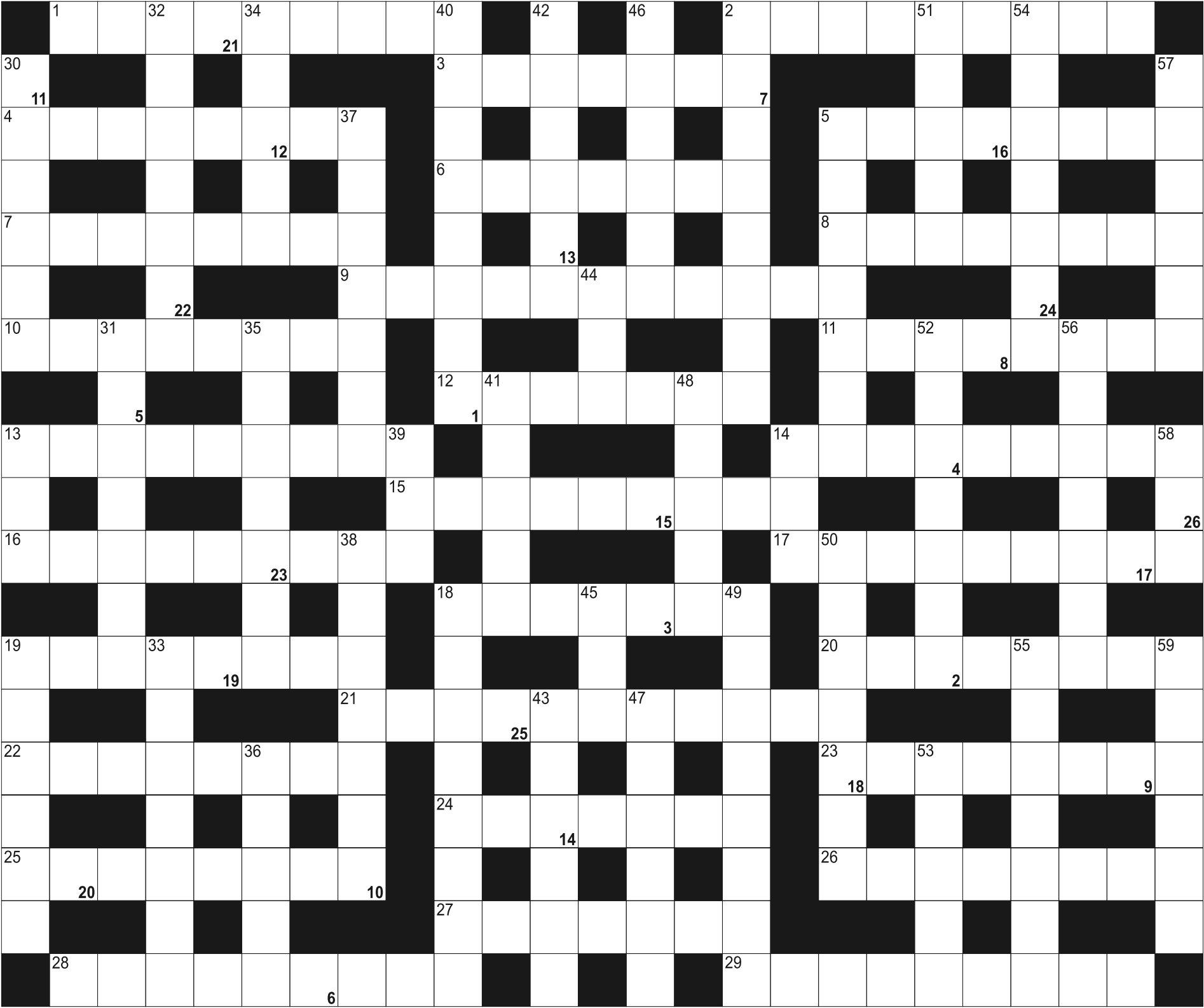
Fot. UM Mława

warunkowym przychyleniu się 25 lipca br. do utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpiei przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska – Departament Monitoringu Środowiska Regionalnego, Wydział Monitoringu Środowiska w Olsztynie – Wójt Gminy Iłowo-Osada 30 lipca 2024 r. zawiadomił o braku sprzeciwu wobec zgłoszenia utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpiei. Jako

że bieżąca ocena jakości wody w miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpiei nad Zalewem Ruda 1 dokonana przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Działdowie pozwoliła stwierdzić, że woda w tym miejscu jest przydatna do kąpiei – o czym inspektor powiadomił MOSiR w Mławie 2 sierpnia 2024 r. – można będzie się tam kąpać w okresie od 3 do 31 sierpnia 2024 r.

KN / KSM

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26												

POZIOMO: 1) kościuszkowskie lub listopadowe; 2) geograficzny wymiar; 3)mieszkanka Libanu; 4)czas bycia radnym; 5) meksykański kapelusz; 6) hiszpańskie widowisko walki z bykiem; 7) jaskrawa różnica kolorów, ostrość; 8) pracują na giełdzie; 9) nauka zajmująca się lotnictwem, awiacją; 10) złoża gazowe w centralnej części Morza Barentsa; 11) boczne w samochodzie; 12) zasłona teatralna; 13) bariera ochronna na statku, fałszburta; 14) cieśnina łącząca M. Egejskie z M. Marmara; 15) Kimi Matias, fiński kierowca F1; 16) niania, kuratorka; 17) urządzenie odbierające prąd elektryczny; 18) stan w Indiach ze stolicą Chandigarh; 19) ręce i nogi; 20) stolica prowincji Parwan w Afganistanie; 21) część mowy określająca cechy

istot, rzeczy; 22) biuro rektora; 23) bylica draganek, przyprawa; 24) władcy Imperium Rzymskiego; 25) cesarz zesłany na Elbę; 26) myśliwy z ptakiem; 27) płyn poszukiwany przez alchemików; 28) setna część metra; 29) turysta wysokogórski

PIONOWO: 2) inna nazwa kichawca lekarskiego; 5) graniczy z Etiopią i Kenią; 13) główna postać z filmu "Matrix"; 14) spód szklanki lub słoika; 18) papka pomidorowa; 19) na głowie króla; 30) Tadrart, obszar pustynny w zachodniej Libii; 31) od soboty do soboty; 32) do wiercenia otworów; 33) francuski samochód; 34) barwny łuk na niebie; 35) najmniejsza i najbliższa Słońcu planeta; 36) czepliwe

zapięcia przy butach; 37) domki na działkach; 38) pierwiastek Kr; 39) część eonu; 40) spec od zakładania gniazdka; 41) Alvaro, były prezydent Kolumbii; 42) drugi co do wielkości księżyc Urana; 43) tropikalny kuzyn komara; 44) część sztuki teatralnej; 45) wtorek i piątek; 46) myśliwy i wojownik, towarzysz Gilgamesza; 47) pęd rosnący z pnia; 48) dawni japońscy wojownicy; 49) najwyższy szczyt Wyżyny Brazylijskiej, trzeci w Brazylii; 50) napisał "Klub Pickwicka"; 51) przodek Azteka; 52) pani arbiter; 53) toko lub olbrzymi, ptak z dużym dziobem; 54) krawędź drogi; 55) grecki klub piłkarski w Salonikach; 56) masarz; 57) płyn do chłodziń; 58) największe i najludniejsze miasto na Mazurach; 59) schadzka zakochanych

TU WARTO BYĆ I MIŁO SPĘDZIĆ CZAS!

KOLEJNY WAKACYJNY TYDZIEŃ W MŁAWIE PRZED NAMI. PODPOWIADAMY NASZYM CZYTELNIKOM ORAZ TURYSTOM CO DZIEJE SIĘ W NASZYM POWIECIE W NAJBLIŻSZYM CZASIE. JAK I GDZIE MOŻNA AKTYWNIIE I CIEKAWIE SPĘDZIĆ CZAS.

Stowarzyszenie Wspierania Społeczności Lokalnej „Bądźmy Razem” oraz Centrum Usług Społecznych w Mławie zapraszają do wspólnej zabawy podczas cyklu spotkań pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Najbliższe – w czwartek 8 sierpnia w godz. 11:00-13:00 na placu zabaw w parku miejskim.

Sezon letnich profilaktycznych potańcówek w parku miejskim w Mławie trwa. Zapraszamy na spotkania z muzyką na żywo i wykłady profilaktyczne. Na plakacie znajdują Państwo wszystkie terminy tanecznych imprez. W tym roku jest ich aż jedenaście. Na pięciu z nich zorganizujemy wykłady profilaktyczne o tematyce antyalkoholowej. Zagra i zaśpiewa zespół DUO. Zadanie „Profilaktyczne potańcówki w parku miejskim pn. DISCO PARKIET” współfinansowano ze środków Miasta Mława w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Mława na lata 2024-2025.

TRWA REALIZOWANY PRZEZ MIEJSKI DOM KULTURY W MŁAWIE PROJEKT „Z KULTURĄ ZA PAN BRAT”, WYBRANY W 4. EDYCJI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MAZOWSZA. DZIĘKI WSPARCIU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO MIESZKAŃCY MŁAWY MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ W JEDENASTU KONCERTACH, KTÓRYCH KOSZT ZOSTANIE SFINANSOWANY Z UDZIELONEJ DOTACJI.

Projekt zakłada organizację niedzielnych koncertów na estradzie

w parku miejskim i jednego koncertu na terenie dzielnicy Wólka. Wydarzenia są organizowane w sezonie wakacyjnym od 16 czerwca do 1 września. W imprezach można uczestniczyć nieodpłatnie.

Do 5 października w holi Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mławie jest dostępna dla zwiedzających wystawa „Kalendarz Powstania Warszawskiego”. Można ją podziwiać w godzinach pracy biblioteki, czyli w okresie wakacyjnym: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 10.00 do 17.00, a po wakacjach: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11:00 do 18:00.

Cały czas do wspólnego rekreacyjnego biegania (nie na wyścigi) w ramach spotkań z cyklu „Biegaj w Mławie” zachęca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie. Treningi są organizowane w soboty o 9:00 na powietrzu lub w obiektach zamkniętych. Zajęcia są prowadzone pod okiem wykwalifikowanych trenerów.

Mława 1.08 - 5.10.2024

Od 1 sierpnia do 5 października w holi Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mławie będzie dostępna dla zwiedzających wystawa „Kalendarz Powstania Warszawskiego”. Można ją podziwiać w godzinach pracy biblioteki, czyli w okresie wakacyjnym: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 10.00 do 17.00, a po wakacjach: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11:00 do 18:00.

Mława 31.08.2024

W sobotę 31 sierpnia w Mławie w godz. 10.00-17.00 na wydzielonym i oznakowanym terenie na ulicy Wyspiańskiego i Żeromskiego w Mławie z okazji 85. rocznicy bitwy pod Mławą i wybuchu II

STOWARZYSZENIE WSPIERANIA SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ „BĄDŹMY RAZEM” ORAZ CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH W MŁAWIE

zapraszają na:

WSPÓLNĄ ZABAWĘ

„W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH”

- 01.08.2024 r. - plac zabaw na Wólce przy tężniach
- 08.08.2024 r. - plac zabaw w Parku Miejskim
- 22.08.2024 r. - plac zabaw przy MOSIR
- 29.08.2024 r. - plac zabaw przy Szkole Podstawowej NR 6

Zabawy odbędą się w godzinach 11:00-13:00

Zadanie „W zdrowym ciele zdrowy duch” współfinansowane jest ze środków Samorządu Miasta Mława w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie zdrowia publicznego w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Mława w 2024 r.

wojny światowej odbędzie się Piknik Militaryny. W tym roku chcemy zachęcić do udziału nie tylko mieszkańców, ale również wystawców z całego kraju, dlatego rozpoczynamy procedurę przyjmowania zgłoszeń, która potrwa do 20 sierpnia. Mile widziane są stoiska z pamiątkami wojskowymi, zabawkami militarnymi, literaturą wojskową czy stoiska gastronomiczne oraz tematyczne promujące różne formy aktywności z atrakcjami o charakterze militarnym.

Zgłoszenia należy dostarczyć:

drogą pocztową na adres Miejski Dom Kultury w Mławie, ul. Stary Rynek 13, 06-500 Mława, z dopiskiem „Piknik Militaryny” lub drogą elektroniczną (skan) na e-mail: m.spiewinska@mdkmlawa.com

11.09.2024

Webinarium „Na co uważać i jak nie dać się okraść w Internecie – bankowość elektroniczna dla seniorów”

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego zaprasza seniorów i ich opiekunów na webinarium (spotkanie online) „Na co uważać i jak nie dać się okraść w Internecie – bankowość elektroniczna dla seniorów. III edycja” organizowane w ramach projektu Centrum Edukacji dla Uczestników Rynku – CEDUR, we współpracy z Minister ds. Polityki Senioralnej oraz Komendą Główną Policji.

Webinarium odbędzie się 11 września 2024 roku (10:00-12:30).

Celem spotkania online (webinarium) jest zwiększenie świadomości seniorów i ich opiekunów w zakresie aktualnych zagrożeń spowodowanych działalnością cyberprzestępców.

Rejestracja na webinarium CEDUR odbywa się online, tj. poprzez elektroniczny formularz zgłoszeniowy.

W WEBINARIUM MOŻNA UCZESTNICZYĆ ZARÓWNO SAMODZIELNIE, JAK I GRUPOWO (ZA POŚREDNICTWEM DOMÓW SENIORA, KLUBÓW SENIORA, CENTRÓW AKTYWNOŚCI SENIORA, DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ, BIBLIOTEK ITP.). W PRZYPADKU ZGŁOSZEŃ GRUPOWYCH WYPEŁNIAJĄC FORMULARZ NALEŻY WSKAZAĆ PRZYBLIŻONĄ LICZBĘ UCZESTNIKÓW WEBINARIUM.

Potwierdzenia uczestnictwa zostaną przesłane do 10 września 2024 roku. Formularz zgłoszeniowy będzie dostępny do dnia, w którym odbędzie się webinarium. W przypadku zgłoszeń, które wpłyną w dniu webinarium, potwierdzenia uczestnictwa oraz zaproszenia na spotkanie (wraz z linkiem) będą przesyłane na bieżąco.

W celu uczestnictwa w webinarium niezbędne jest stabilne łącze internetowe. W spotkaniu uczestniczyć można poprzez przeglądarkę internetową lub aplikację Cisco Webex. Szczegółowe informacje techniczne dotyczące dołączenia do spotkania zostaną przesłane po potwierdzeniu uczestnictwa oraz wysłaniu wiadomości z zaproszeniem (wraz z linkiem) na spotkanie.

Udział w webinarium jest bezpłatny.

opr.jk

Pandemia Covid-19 wpłynęła nie tylko na nasze zdrowie i samopoczucie, ale także zmieniła sposób, w jaki pracujemy. Wiele osób zamiast codziennie chodzić do biura zaczęło (z wyboru lub konieczności) wykonywać swoje obowiązki zawodowe z domu.

Wpłynęło to na rytm pracy, ale - co za tym idzie - rytm całej doby. Tymczasem rytm okołodobowy jest głównym regulatorem niemal wszystkich procesów fizjologicznych człowieka, a jego zaburzenie niekorzystnie wpływa zarówno na zdrowie fizyczne, jak i psychiczne.

Badanie przeprowadzone przez Zakład Środowiskowych i Zawodowych Zagrożeń Zdrowia z Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi rzuca nowe światło na to, jak praca zdalna i hybrydowa, poprzez zmianę rytmu dobowego, mogą oddziaływać na nasz sen i ogólne samopoczucie.

Zostało ono zrealizowane w ramach umowy z Ministerstwem Zdrowia na realizację zadania z zakresu zdrowia publicznego Narodowego Programu Zdrowia na lata 2021-2025.

Naukowcy zaprosili do badania ponad 1000 osób: pracowników i studentów trzech łódzkich uczelni. Podzielili ich na trzy grupy: pracujących i uczących się wyłącznie zdalnie, częściowo zdalnie (czyli hybrydowo) oraz stacjonarnie.

— Postanowiliśmy przeanalizować ergonomię ich stanowisk pracy w nowych warunkach i porównaliśmy je do warunków, jakie mieli przed pandemią. Zapytaliśmy o dolegliwości różnego pochodzenia, na które się skarżą oraz poziom aktywności fizycznej. Analizowaliśmy też narażenie na światło niebieskie i to, co uczestnicy robią przed snem — opowiada w rozmowie z PAP dr Magdalena Janc z łódzkiego instytutu.

Autorów szczególnie interesowały zaburzenia snu oraz dolegliwości ze strony układu mięśniowo-szkieletowego, będące

PRACA ZDALNA I HYBRYDOWA MOGĄ POGORSZAĆ PARAMETRY SNU

PRACA ZDALNA I HYBRYDOWA CZĘŚCIEJ NIŻ STACJONARNA WIĄŻĄ SIĘ Z ZABURZENIAMI SNU I RYTMU DOBOWEGO - WYKAZALI POLSCY NAUKOWCY. WYKONYWANIE OBOWIĄZKÓW ZAWODOWYCH Z DOMU ZWIĘKSZA TEŻ RYZYKO DOLEGLIWOŚCI ZE STRONY UKŁADU MIĘŚNIOWO-SZKIELETOWEGO ORAZ BÓLU GŁOWY.



najczęstszym powikłaniem długotrwałego przebywania w pozycji siedzącej.

Jak pokazały wyniki, praca zdalna oraz hybrydowa zdecydowanie częściej niż stacjonarna prowadziły do zmiany wzorców snu, w szczególności w kierunku późniejszego kładzenia się spać. Tymczasem im późniejsza jest pora snu, tym częściej pojawiają się jego zaburzenia. Na częstość ich występowania istotny wpływ ma też korzystanie z telefonu komórkowego tuż przed zaśnięciem oraz wielogodzinna praca przy komputerze, czyli zachowania bardzo często towarzyszące pracy z domu.

POTWIERDZIŁY TO OBSERWACJE NAUKOWCÓW. W BADANYCH PRZEZ NICH GRUPACH OSOBY, KTÓRE PRACOWAŁY ZDALNIE LUB CZĘŚCIOWO ZDALNIE CZĘŚCIEJ RAPORTOWAŁY TRUDNOŚCI Z ZASYPIANIEM, WYBUDZANIE SIĘ W NOCY ORAZ PRZEDWCZESNE BUDZENIE SIĘ NAD RANEM.

— To jest kwestia, którą chyba wszyscy znamy z własnego życia: kładziemy się do łóżka, ale jeszcze chcemy sprawdzić pocztę, jeszcze przeczytamy kilka wiadomości. Jeżeli nasz ekran nie jest ustawiony na tryb nocny, jesteśmy narażeni na światło niebieskie. A badania sugerują, że takie światło w porze wieczornej może zaburzać wydzielanie melatoniny, przez co trudniej jest nam zasnąć, bo cały czas mózg jest w stanie pobudzenia — wyjaśniła specjalistka.

Co ciekawe i warte podkreślenia, najmniej korzystną formą pracy

w omawianym badaniu w kontekście snu okazała się praca hybrydowa. Jak podkreśla dr Janc, sen jest procesem, który lubi regularność. Praca zdalna może zaś zakłócić naturalny rytm dobowy organizmu, szczególnie jeśli nie ma ustalonego harmonogramu. W tym kontekście nie powinno dziwić, że osoby pracujące hybrydowo często doświadczają największych trudności ze spaniem.

— Osoby pracujące zdalnie w naszym badaniu często przesuwają sobie tryb funkcjonowania na późniejszą porę: później chodziły spać i później wstawały - tłumaczy rozmówczyni PAP. - Ponie-

że zaburzamy sobie rytm okołodobowy, przez co powrót do rutyny jest trudny. Podobnie jest w przypadku pracy hybrydowej. To jest jej ciemna strona” - wyjaśniła.

Jednak problemy ze snem to nie jedyne konsekwencje większego udziału pracy zdalnej w naszym życiu. W innym badaniu ta sama autorka razem ze współpracownikami wykazała, że osoby pracujące z domu miały wyraźnie bardziej obciążone narząd wzroku i układ mięśniowo-szkieletowy, co przekładało się na ogólny stan zdrowia oraz samopoczucie. Problemy te wynikają przede wszystkim z niewłaściwej organizacji stanowiska pracy poza biurem (niezgodnie z zasadami ergonomii) oraz wydłużenia czasu spędzanego przy komputerze w ciągu doby.

Naukowcy zauważyli też, że praca niestacjonarna wiązała się z mniejszą liczbą przerw, a więc i ruchu. Nie bez znaczenia pozostaje także zwiększone narażenie na światło niebieskie u osób pracujących z domu, które przekłada się zarówno na gorszą jakość snu, jak i dolegliwości ze strony narządu wzroku.

— To, co nas zatrzymało, kiedy zebraliśmy wyniki, to fakt, jak bardzo w okresie pandemii wydłużył się czas korzystania z komputera. Dotyczyło to zarówno badanych przez nas pracowników, jak i studentów, a powody takiego stanu były zarówno zawodowe, jak i pozazawodowe — powiedziała dr Janc.

Badanie łódzkich naukowców pokazuje, że w obliczu rosnącej popularności niestacjonarnych modeli pracy ważne jest, aby być świadomym potencjalnych konsekwencji dla snu i ogólnego stanu zdrowia. Dr Janc uważa, że kluczowe znaczenie ma zwiększenie wiedzy i świadomości pracowników, pracodawców i osób zajmujących się zdrowiem publicznym na temat właściwego przygotowania biura domowego, właściwego zarządzania czasem pracy i świadomego podejścia do korzystania z technologii.

PAP/opr.al

Już dziś uważa się, że na liście miejsc na świecie najbardziej zagrożonych wirusem Nipah — właśnie stan Kerala jest w ścisłej czołówce. Veena George, stanowy minister zdrowia Kerali poinformował, że zmarły chłopiec pochodził z miasta Pandikkad, a osoby, które miały z nim kontakt, zostały odizolowane i przetestowane. Dodatkowo 60 osób uznano za należące do kategorii wysokiego ryzyka tej choroby. Poprosił też mieszkańców stanu o podjęcie środków ostrożności, takich jak noszenie masek w miejscach publicznych i powstrzymywanie się od odwiedzania osób w szpitalu.

Czy Indiom uda się powstrzymać kolejną epidemię? Co my, mieszkańcy Polski w Europie powinniśmy już dziś wiedzieć o wirusie Nipah?

Fakty o wirusie

Nipah to rzadki i potencjalnie śmiertelny wirus, który po raz pierwszy odkryto w 1999 r. po wybuchu epidemii wśród świń i hodowców trzody chlewnej w Malezji i Singapurze. Jest to wirus odzwierzęcy, co oznacza, że może przenosić się ze zwierząt na ludzi i może zakażać ludzi poprzez bezpośredni kontakt z zakażonymi zwierzętami, ich płynami ustrojowymi lub po zjedzeniu skażonej żywności, takiej jak produkty owocowe skażone moczem lub śliną zakażonych nietoperzy. Podczas poprzednich epidemii zgłaszano także przypadki przenoszenia wirusa Nipah z człowieka na człowieka, szczególnie wśród rodzin i opiekunów osób zakażonych.

Naturalnymi żywicielami Nipah są nietoperze owocożerne, zwane także latającymi lisami. Nipah należy do tej samej grupy wirusów, co wiele patogenów, o których wiadomo, że powodują choroby u ludzi, w tym odrę i świnkę. Nie wydaje się, aby infekcja powodowała zauważalną chorobę u nietoperzy owocożernych, ale wiadomo, że wirus infekuje szeroką gamę



NIPAH — KOLEJNY ŚMIERCIONOŚNY WIRUS U BRAM

PO ŚMIERCI 14-LETNIEGO CHŁOPCA Z POWODU WIRUSA NIPAH WŁADZE DS. ZDROWIA W INDYJSKIM STANIE KERALA WYDAŁY OSTRZEŻENIE. A WIRUS JEST NIEULECZALNY I ZABIJA AŻ TRZY NA CZTERY OSOBY ZARAŻONE. CZY MAMY SIĘ CZEGO OBAWIAĆ? CZY GROZI NAM KOLEJNA PANDEMIA...?

żywicieli — w tym ludzi, świnię, owce, kozy, konie, koty i psy — i na podstawie poprzednich epidemii udokumentowano, że powoduje ciężką chorobę u co najmniej ludzi i świń. Jego zdolność do infekowania szerokiej gamy żywicieli może utrudnić ekspertom ds. zdrowia publicznego śledzenie i powstrzymywanie rozprzestrzeniania się wirusa. Ogniska wirusa Nipah zgłaszano wcześniej w Bangladeszu i Indiach — głównych miejscach, w których chorobę notowano od 2001 r. — a także w Malezji, na Filipinach i w Singapurze. Według Światowej Organizacji Zdrowia w latach 1998–2015 zgłoszono około 600 przypadków Nipah.

Objawy

Jak podaje WHO, u ludzi objawy zwykle pojawiają się w ciągu kilku godzin do dwóch tygodni po zakażeniu, chociaż zgłaszano okresy trwające nawet 45 dni i możliwe, że w tym czasie ludzie mogą zakażać (WHO twierdzi, że świnię są „wysoko zaraźliwe” w okresie inkubacji). Objawy Nipah zwykle zaczynają się od gorączki, bólu głowy i mięśni oraz objawów chorób układu oddechowego, takich jak ból gardła czy kaszel. U niektórych osób mogą też wystąpić wymioty. Potem mogą nastąpić zawroty głowy i senność, atypowe zapalenie płuc, poważne problemy z oddychaniem, a stan ten może szybko pogorszyć się do

obrzęku mózgu, a nawet do zapalenia mózgu oraz drgawek prowadzących do śpiączki w ciągu jednego lub dwóch dni.

OSOBY ZARAŻONE WIRUSEM CZASAMI NIE WYKAZUJĄ ZAUWAŻALNYCH OBJAWÓW, PODCZAS GDY U INNYCH WYSTĘPUJĄ OZNAKI OSTRYCH PROBLEMÓW Z ODDYCHANIEM.

Śmiertelność wśród osób zarażonych wirusem jest wysoka, ponieważ nie ma dostępnego leku ani szczepionki, które leczyłyby tę infekcję. Leczenie ogranicza się zatem do opanowania objawów i leczenia wspomagającego.

Agencje zdrowia szacują, że od 40% do 75% osób zakażonych Nipah umrze z powodu wirusa, a konkretna częstość zależy od wybuchu epidemii i siły lokalnych systemów medycznych zajmujących się chorobą — chodzi głównie o długoterminowe schorzenia neurologiczne, takie jak drgawki i zmiany osobowości zgłaszane wśród osób, które wyzdrowiały z zapalenia mózgu.

Leczenie i zapobieganie

Niestety, ma leków ani szczepionek dopuszczonych do stosowania przeciwko wirusowi Nipah u ludzi i zwierząt. Leczenie osób zakażonych ogranicza się do leczenia wspomagającego i ukierunkowania na określone objawy w momencie ich wystąpienia. Według centrów kontroli i zapobiegania chorobom niektóre terapie immunologiczne na bazie przeciwciał monoklonalnych znajdują się na wczesnym etapie badań klinicznych. Te same centra stwierdziły, że lek przeciwwirusowy remdesivir, stosowany już u ludzi w leczeniu innych chorób, choćby koronawirusa, był również skuteczny, gdy był podawany po ekspozycji na wirusa Nipah. Szczepionka przeciwko wirusowi Hendra, bliskiemu krewnemu Nipah, jest w Australii dostępna dla koni i wydaje się zapewniać pewien stopień ochrony przed infekcją Nipah.

Na co zwrócić uwagę?

Naukowcy aktywnie pracują nad terapiami i szczepionkami na Nipah. Na początku tego lipca koalicja na rzecz innowacji w zakresie gotowości na epidemię ogłosiła plany rozpoczęcia na początku przyszłego roku badań na ludziach przeciwciała monoklonalnego w celu zapobiegania zakażeniu Nipah. Przeciwciała działały poprzez wiązanie się z wirusem w sposób, który, miejmy nadzieję, blokuje go przed infekowaniem komórek. W styczniu naukowcy rozpoczęli badania na ludziach nad szcze-

pienką, która może stać się pierwszą szczepionką Nipah. Eksperymentalny zastrzyk jest opracowywany przez Instytut Nauk o Pandemii Uniwersytetu Oksfordzkiego. Wykorzystuje tę samą technologię wektora wirusowego, co szczepionka przeciwko covid-19, którą grupa opracowała i opracowała wraz z gigantem farmaceutycznym AstraZeneca.

Sezon wakacyjny trwa w najlepsze. Grecja, Hiszpania, Włochy, Turcja i cały basen Morza Śródziemnego — wszystko to dawno nam się opatrzyło i przejadło. Szukamy miejsc, w których noga Europejczyka staje rzadko, ale też stać nas na coraz dalsze podróże i coraz bardziej wyszukane sposoby na odpoczynek, poznawanie świata, przekraczanie własnych granic — na wszystko to razem. Ciekawość świata pochwalam zawsze — ale też przestrzegam przed zbyt wielkim zaufaniem do fauny, kuchni, a zwłaszcza do flory bakteryjnej, do której nasze organizmy po prostu nie są przyzwyczajone. Przestrzegam też przed nierozsądkiem i brawurą, przed zaniechaniem na czas wakacji higieny — im większy upał, tym bardziej o higienę musimy dbać i z żelazną konsekwencją stosować się do jej zasad. A jeśli komuś się wydaje, że Indie — to bardzo daleko, to przypominam uprzejmie, że Chińskie Wuhan jest jeszcze dalej...

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów BBC i Forbes'a.

Wirus Nipah częściowo zainspirował hollywoodzki film Stevena Soderbergha „Epidemia strachu”. Film z 2011 r., w którym wystąpiła gwiazdorska obsada, w tym Matt Damon, Laurence Fishburne, Jude Law, Gwyneth Paltrow i Kate Winslet, został w dużej mierze doceniony za przedstawienie nauki i procesu leczenia chorób zakaźnych w świetle fikcyjnej i wysoce śmiertelnej pandemii tego wirusa.

